



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria A

Warszawa, dnia 13 grudnia 2021 r.

Pozycja 67

POSTANOWIENIE z dnia 30 listopada 2021 r. Sygn. akt P 12/20

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Julia Przyłębska – przewodniczący
Krystyna Pawłowicz
Stanisław Piotrowicz
Michał Warciński – sprawozdawca
Rafał Wojciechowski,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu niejawnym w dniu 30 listopada 2021 r., pytania prawnego Sądu Rejonowego w Koninie:

- 1) „czy art. 386 § 6 kpc /przepis wydany przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej/ w części i w zakresie, w jakim skutkuje związaniem Sądu I Instancji wyrażoną przez Sąd II instancji oceną prawną dokonaną z przekroczeniem dopuszczalnych granic wykładni prawa, zwłaszcza językowych, jest zgodny z zasadą konstytucyjnego niezawisłego sprawowania urzędu sędziego art. 178 ust. 1 Konstytucji oraz zasadą prawa do sądu w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji”,
- 2) „czy w świetle konstytucyjnych źródeł prawa wskazanych w art. 87 Konstytucji Sąd I instancji jest związany oceną prawną sądu drugiej instancji wydaną na podstawie art. 386 § 6 kpc części i w zakresie przekraczającą dopuszczalne granice wykładni i *de facto* tworzące prawo, które nie wynika z przepisów”,

p o s t a n a w i a:

umorzyć postępowanie.

Orzeczenie zapadło jednogłośnie.

UZASADNIENIE

I

1. W postanowieniu z 17 września 2020 r. (sygn. akt IV U 191/20), Sąd Rejonowy w Koninie Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (dalej: sąd pytający), zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym:

- 1) „czy art. 386 § 6 kpc [ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2020 r. poz. 1575; dalej: k.p.c.)] /przepis wydany przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej/ w części i w zakresie, w jakim skutkuje związaniem Sądu I Instancji wyrażoną przez Sąd II instancji oceną prawną dokonaną z przekroczeniem dopuszczalnych granic wykładni prawa, zwłaszcza językowych, jest zgodny z zasadą konstytucyjnego niezawisłego sprawowania urzędu sędziego art. 178 ust. 1 Konstytucji oraz zasadą prawa do sądu w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji”,
- 2) „czy w świetle konstytucyjnych źródeł prawa wskazanych w art. 87 Konstytucji Sąd I instancji jest związany oceną prawną sądu drugiej instancji wydaną na podstawie art. 386 § 6 kpc w części i w zakresie przekraczającą dopuszczalne granice wykładni i *de facto* tworzące prawo, które nie wynika z przepisów”.

1.1. Pytanie prawne zostało przedstawione na tle następującego stanu faktycznego:

Strona odwołująca się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (dalej: ZUS) z 1 kwietnia 2020 r. w postępowaniu przed sądem pytającym przebywała na zwolnieniu lekarskim. Po wyczerpaniu okresu zasiłkowego wniosła o ustalenie prawa do świadczenia rehabilitacyjnego.

Decyzją z 6 marca 2018 r. ZUS przyznał stronie odwołującej się prawo do świadczenia rehabilitacyjnego na okres od 19 marca 2018 r. do 16 czerwca 2018 r.

Na podstawie decyzji lekarza orzecznika ZUS z 11 czerwca 2018 r. okres świadczenia rehabilitacyjnego przyznanego stronie odwołującej się wydłużony został do 13 marca 2019 r. Łączny okres przyznanego świadczenia rehabilitacyjnego wyniósł 11 miesięcy i 22 dni.

Strona odwołująca się, 5 grudnia 2019 r., złożyła wniosek o świadczenie rehabilitacyjne, wskazując, że jest niezdolna do pracy od 19 lipca 2019 r. do 16 stycznia 2020 r. Lekarz orzecznik ZUS, decyzją z 19 marca 2020 r. stwierdził jednak zdolność odwołującej się strony do pracy. W konsekwencji ustaleń lekarza orzecznika, ZUS decyzją z 1 kwietnia 2020 r. odmówił odwołującej się stronie prawa do świadczenia rehabilitacyjnego. Strona odwołująca się wniosła odwołanie od decyzji ZUS do sądu pytającego.

Wyrokiem z 22 maja 2020 r. sąd pytający, orzekając w składzie jednoosobowym, oddalił odwołanie od decyzji ZUS i obciążył stronę odwołującą się kosztami procesu. W uzasadnieniu wyroku z 22 maja 2020 r. sąd pytający argumentował, że „sąd ubezpieczeń społecznych nie ma obowiązku prowadzenia postępowania dowodowego z urzędu, a odrębny charakter postępowania nie wyłącza zasady kontrydiktoryjności w tych sprawach, w tym ciężaru dowodzenia swych twierdzeń przez ubezpieczonego i pozwany organ” oraz „[s]trona nie zgłosiła wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w celu weryfikacji jej stanu zdrowia. Ciężar zaś dowodu stosowanie do art. 6 kc i art. 232 kpc spoczywał na ubezpieczonym. Zebrany przez Sąd materiał dowodowy pozwalał na zaakceptowanie stanu faktycznego i prawnego wskazanego w zaskarżonej decyzji. Strona odwołująca nie zgłosiła żadnych wiarygodnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń. Zgodnie z powołanymi przepisami art. 6 kc i art. 232 kpc obowiązek udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne”. Strona odwołująca się zaskarżyła wyrok z 22 maja 2020 r.

Wyrokiem z 31 lipca 2020 r. Sąd Okręgowy w Koninie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (dalej: sąd okręgowy) uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę sądowi pytającemu do ponownego rozpoznania. Sąd okręgowy uznał, że sąd pytający nie wyjaśnił istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności sprawy, a tym samym nie orzekł co do istoty sprawy. To powodowało konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Zdaniem sądu okręgowego, zgromadzony w przedmiotowej sprawie przez sąd pytający materiał dowodowy nie był miarodajny i wystarczający do wyjaśnienia spornych między stronami kwestii. Sąd okręgowy w uzasadnieniu wyroku uznał, że „brak

inicjatywy sądu [zmierającej do] powołania biegłego w sytuacji, gdy nie czyni tego strona, narusza art. 232 zdanie drugie k.p.c. Powołanie dowodu z opinii biegłego jest przede wszystkim narzędziem sądu do prawidłowego rozpoznania sprawy, może zatem leżeć w interesie publicznym”. Sąd okręgowy wskazał, że „[o]pinia biegłego, zgodnie z art. 278 k.p.c., służy stworzeniu sądowi możliwości prawidłowej oceny materiału procesowego w wypadkach, kiedy ocena ta wymaga wiadomości specjalnych w rozumieniu art. 278 k.p.c. (a więc wiedzy wykraczającej poza objętą zakresem wiedzy ogólnej – powszechnej). Taka właśnie sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie. Tym samym doszło do naruszenia art. 232 zd. 2 k.p.c., gdyż dowód z opinii biegłego lekarza neurologa, ortopedy i ewentualnie neurochirurga jest niezbędny dla rozstrzygnięcia sprawy, a mimo to [s]ąd [r]ejonowy takiej czynności nie podjął i nawet nie zasygnalizował stronom takiej możliwości”. W konsekwencji wyroku sądu okręgowego, sprawa trafiła do ponownego rozpoznania do sądu pytającego na podstawie art. 386 § 4 k.p.c.

1.2. W ocenie sądu pytającego, sąd okręgowy przyjął szeroką wykładnię art. 386 § 6 k.p.c., wskazując, że „dla zastosowania norm prawa materialnego konieczne jest ustalenie stanu faktycznego na podstawie wskazanych dowodów. O ile te dwa pierwsze wskazania sądu odwoławczego nie budzą żadnych wątpliwości, to ostatnia konstatacja pozostaje w wyraźnej sprzeczności z wykładnią językową” (s. 2 pytania prawnego). Sąd pytający uznał, że „związanie Sądu I instancji nie może być bezwzględne. Nie może być bowiem dokonane na podstawie wykładni rażąco odbiegającej od reguł wykładni językowej. Po drugie nie może jednocześnie tworzyć prawa, zastępując ustawodawcę” (s. 2 i 3 pytania prawnego).

1.2.1. W kontekście art. 178 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji sąd pytający wskazał, że „[n]a treść prawa do rozpoznania sprawy przez niezawisły sąd składa się prawo do bezstronnego rozpoznania sprawy przez sąd. Nie da się pogodzić z zasadą bezstronności Sądu regulacja, która nakazuje Sądowi I instancji związanie oceną prawną sprzeczną z regułami wykładni, a więc oceną prawną w istocie tworzącą prawo wbrew intencji ustawodawcy”. W opinii sądu pytającego sytuacja, w której „orzeczenie sądu II instancji tworzy prawo i w konsekwencji narzuca sądowi I instancji sposób rozstrzygnięcia sprawy jest w świetle art. 87 Konstytucji niedopuszczalna” (s. 3 pytania prawnego).

1.2.2. Uzasadniając spełnienie przesłanki funkcjonalnej pytania prawnego, sąd pytający wskazał, że „[w] razie uznania przepisu art. 386 § 6 w części za niekonstytucyjny ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji nie wiązałyby sądu pytającego, któremu sprawa została przekazana. Tym samym mogłyby samodzielnie rozstrzygnąć sprawę i orzeczenie mogłoby być odmienne niż oczekiwał Sąd Okręgowy, dokonując wykładni jednoznacznie preferującej inicjującego postępowanie sądowe” (s. 3 pytania prawnego).

2. Prokurator Generalny w piśmie z 30 sierpnia 2021 r. wniósł o umorzenie postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: uotpTK).

Zdaniem Prokuratora Generalnego, pytanie prawne nie spełnia przesłanki funkcjonalnej. Wskazał on, że „[s]ąd pytający nie powołał żadnych dowodów mogących potwierdzić, że kwestionowana w pytaniu prawnym wykładnia zaskarżonego przepisu jest powszechnie przyjmowana przez sądy powszechne lub znalazła potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego” (s. 11 stanowiska) a także stwierdził, że „[s]ąd pytający, uznając kwestionowaną interpretację zaskarżonego przepisu za niezgodną z powołanymi wzorcami kontroli, nie podjął próby wykazania, że nie jest możliwe dokonanie wykładni art. 386 § 6 k.p.c. w sposób, który byłby – w ocenie Sądu – zgodny z Konstytucją” (s. 15 stanowiska). Prokurator Gene-

ralny wskazał również na ujemną przesłankę procesową *ne bis in idem* zachodzącą wobec jednego z zarzutów podniesionych w pytaniu prawnym.

3. Rzecznik Praw Obywatelskich, w piśmie z 17 listopada 2020 r., poinformował, że nie przystępuje do niniejszego postępowania.

II

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Przedmiot i wzorce kontroli.

Sąd Rejonowy w Koninie, Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (dalej: sąd pytający) przedstawił pytanie prawne:

1) „czy art. 386 § 6 kpc [ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2020 r. poz. 1575; dalej: k.p.c.) /przepis wydany przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej/ w części i w zakresie, w jakim skutkuje związaniem Sądu I Instancji wyrażoną przez Sąd II instancji oceną prawną dokonaną z przekroczeniem dopuszczalnych granic wykładni prawa, zwłaszcza językowych, jest zgodny z zasadą konstytucyjnego niezawisłego sprawowania urzędu sędziego art. 178 ust. 1 Konstytucji oraz zasadą prawa do sądu w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji”,

2) „czy w świetle konstytucyjnych źródeł prawa wskazanych w art. 87 Konstytucji Sąd I instancji jest związany oceną prawną sądu drugiej instancji wydaną na podstawie art. 386 § 6 kpc w części i w zakresie przekraczającą dopuszczalne granice wykładni i *de facto* tworzące prawo, które nie wynika z przepisów”.

Art. 386 § 6 k.p.c. ma następujące brzmienie: „[o]cena prawna wyrażona w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiąże zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Nie dotyczy to jednak przypadku, gdy nastąpiła zmiana stanu prawnego lub faktycznego, albo po wydaniu wyroku sądu drugiej instancji Sąd Najwyższy w uchwale rozstrzygającej zagadnienie prawne wyraził odmienną oceną prawną”.

Jako wzorce kontroli sąd pytający wskazał art. 45 ust. 1 Konstytucji, zgodnie z którym każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd; art. 87 Konstytucji określający źródła prawa powszechnie obowiązującego, a także art. 178 ust. 1 Konstytucji stanowiący, że sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom.

2. Ocena dopuszczalności wydania wyroku w sprawie.

2.1. Stosownie do art. 193 Konstytucji, każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem.

Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie wielokrotnie wyjaśniał znaczenie przesłanek dopuszczalności pytania prawnego w postępowaniu przed sądem konstytucyjnym (por. zamiast wielu, postanowienie z 11 lutego 2015 r., sygn. P 44/13, OTK ZU nr 2/A/2015, poz. 21 i przywołane tam orzecznictwo). Dla dopuszczalności merytorycznego rozpoznania pytania prawnego konieczne jest spełnienie trzech przesłanek. Po pierwsze, z pytaniem prawnym może wystąpić tylko sąd, w rozumieniu art. 175 Konstytucji (przesłanka podmiotowa). Po drugie, przedmiotem pytania prawnego może być tylko akt normatywny mający bezpo-

średni związek z rozpoznawaną przez sąd pytającą sprawą, a zarazem będący podstawą jej rozstrzygnięcia. Sąd może wskazać każdy przepis, którego wykorzystanie rozważa albo zamierza rozważyć (por. wyrok z 1 lipca 2003 r., sygn. P 31/02, OTK ZU nr 6/A/2003, poz. 58) podczas rozstrzygania sprawy (przesłanka przedmiotowa). Po trzecie, między orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego (czyli odpowiedzią na pytanie prawne sądu) a rozstrzygnięciem sprawy toczącej się przed pytającym sądem zachodzić musi zależność o charakterze bezpośrednim, merytorycznym oraz prawnie istotnym. Kontrola wszczynana w trybie pytania prawnego jest powiązana z konkretną sprawą rozpoznawaną przez sąd występujący z pytaniem prawnym. W dotychczasowym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny wskazywał, że sens przesłanki funkcjonalnej wystąpienia z pytaniem prawnym wyraża zależność rozstrzygnięcia toczącej się przed pytającym sądem sprawy od treści orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, wydanego w trybie kontroli zainicjowanej pytaniem prawnym. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego musi zatem wywierać bezpośredni wpływ na treść rozstrzygnięcia konkretnej sprawy, na podstawie której postawiono pytanie prawne (por. zamiast wielu postanowień z 16 grudnia 2020 r., sygn. P 8/20, OTK ZU A/2020, poz. 75).

2.1.1. Początkowo Trybunał Konstytucyjny, wskazując na podobieństwo między skargą konstytucyjną i pytaniem prawnym jako instrumentami konkretnej kontroli zgodności z Konstytucją, przyjmował, że „przedstawienie przez sąd pytania prawnego w kwestii zgodności aktu normatywnego (przepisu prawnego) z konstytucją, z ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi i ustawami jest dopuszczalne i konieczne zarazem wyłącznie w sytuacji, gdy sąd powziął przekonanie, iż niezgodność ta dotyczy właśnie tego aktu normatywnego (przepisu prawnego), który ma być podstawą rozstrzygnięcia w sprawie rozpoznawanej przez ten sąd” (postanowienie z 12 kwietnia 2000 r., sygn. P 14/99, OTK ZU nr 3/2000, poz. 90; por. także postanowienia z: 14 września 2005 r., sygn. P 7/05, OTK ZU nr 8/A/2005, poz. 94; 19 kwietnia 2006 r., sygn. P 12/05, OTK ZU nr 4/A/2006, poz. 49; oraz wyroki z: 7 czerwca 2004 r., sygn. P 4/03, OTK ZU nr 6/A/2004, poz. 55; 30 maja 2005 r., sygn. P 7/04, OTK ZU nr 5/A/2005, poz. 53). W jednym z orzeczeń Trybunał podkreślił, że pytanie prawne nie może dotyczyć jakiegokolwiek zagadnienia; może jedynie dotyczyć problemu hierarchicznej zgodności norm, na podstawie których sąd pytający rozstrzyga sprawę (por. postanowienie z 29 listopada 2001 r., sygn. P 8/01, OTK ZU nr 8/2001, poz. 268). W konsekwencji, choć art. 193 Konstytucji, w przeciwieństwie do art. 79 ust. 1 Konstytucji, nie zawiera pojęcia „podstawa rozstrzygnięcia”, przyjmowano, że z istoty przesłanki funkcjonalnej wynika, iż przedmiotem pytania prawnego może być jedynie taki przepis, który współtworzy podstawę prawną rozstrzygnięcia sprawy toczącej się przed pytającym sądem.

Trybunał Konstytucyjny w kolejnych orzeczeniach stopniowo akcentował jednak swoje cechy kontroli konstytucyjnej w trybie pytania prawnego oraz jej odrębność od kontroli inicjowanej skargą konstytucyjną (por. wyrok z 12 marca 2002 r., sygn. P 9/01, OTK ZU nr 2/A/2002, poz. 14). Przyjęto pogląd o konieczności rozróżnienia pojęcia „podstawa orzeczenia o prawach i wolnościach” (art. 79 ust. 1 Konstytucji) i pojęcia „zależności”, o której stanowi art. 193 Konstytucji (por. wyroki z: 1 lipca 2003 r., sygn. P 31/02; 16 listopada 2004 r., sygn. P 19/03, OTK ZU nr 10/A/2004, poz. 106; 29 listopada 2005 r., sygn. P 16/04, OTK ZU nr 10/A/2005, poz. 119).

Ostatecznie Trybunał Konstytucyjny zajął stanowisko, że „zależność, o której mowa w art. 193 Konstytucji, ma charakter szerszy i mniej skonkretyzowany, niż wymagania dotyczące skargi konstytucyjnej sformułowane w art. 79 Konstytucji. W tym ostatnim wypadku nakazane jest bowiem wskazanie aktu normatywnego, «na podstawie którego» orzeczono ostatecznie o wolnościach, prawach lub obowiązkach konstytucyjnych. Sąd zadający Trybunałowi pytanie prawne może natomiast jako przedmiot wątpliwości wskazać każdy przepis, którego wykorzystanie rozważa lub zamierza rozważyć w procesie interpretacji i stosowania prawa, a więc przy poszukiwaniu normy jednostkowego rozstrzygnięcia sprawy” (wyrok

w pełnym składzie z 30 października 2006 r., sygn. P 36/05, OTK ZU nr 9/A/2006, poz. 129; por. także wyrok z 30 października 2006 r., sygn. P 10/06, OTK ZU nr 9/A/2006, poz. 128). Pojęcie „wpływu” jest „szersze i mniej skonkretyzowane” niż pojęcie „podstawy orzeczenia”, do którego odnosi się art. 79 ust. 1 Konstytucji. Trybunał akcentował to później kilkakrotnie (por. wyrok z 28 kwietnia 2009 r., sygn. P 22/07, OTK ZU nr 4/A/2009, poz. 55; postanowienie z 13 kwietnia 2010 r., sygn. P 35/09, OTK ZU nr 4/A/2010, poz. 39). Za stanowiskiem takim przemawiają następujące względy:

Po pierwsze, art. 193 i art. 79 ust. 1 Konstytucji zawierają różne pojęcia: „jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie” – z jednej strony oraz „na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej” – z drugiej. Zasadniczo każdy przepis stanowiący podstawę orzeczenia sądu może zostać uznany za przepis, od którego zależy rozstrzygnięcie sprawy sądowej, ale nie każdy przepis, od którego zależy to rozstrzygnięcie, może zostać uznany za jego podstawę. „Wpływ”, o którym stanowi art. 193 Konstytucji, nie w każdej sytuacji jest identyczny. Zależność ta jest oparta na odpowiedniej relacji między treścią kwestionowanego przepisu i stanem faktycznym sprawy, w której zostało zadane pytanie prawne.

Po drugie, art. 193 Konstytucji stanowi samodzielną podstawę kognicji Trybunału Konstytucyjnego – uzupełniającą w szczególności treść art. 188 oraz art. 79 ust. 1 Konstytucji. W konsekwencji postępowanie inicjowane pytaniem prawnym wykazuje cechy swoiste. Związek funkcjonalny między odpowiedzią na pytanie prawne a rozstrzygnięciem sprawy może być ściślejszy albo luźniejszy, w zależności od tego, czy przez „sąd stosujący przepis” rozumie się tylko sąd orzekający merytorycznie, czy także sąd kontrolujący prawidłowość orzeczeń kończących postępowanie „w sprawie”. Sąd może mieć wątpliwość konstytucyjną na różnych etapach rozpatrywania sprawy, w kwestiach wпадkowych, w postępowaniu rozpoznawczym albo odwoławczym. Wątpliwość może przedstawiać zarówno sąd orzekający merytorycznie (wyrokujący), jak i sąd (inny skład) rozpatrujący kwestię wпадkową. Jeżeli wątpliwość konstytucyjna dotyczy norm regulujących kwestie wпадkowe, z którymi będzie konfrontowany pytający sąd, wyeliminowanie niekonstytucyjnej normy może być kwalifikowane jako wywierające wpływ na treść rozstrzygnięcia jednostkowej sprawy (zob. zamiast wielu, postanowienie z 27 marca 2009 r., sygn. P 10/09, OTK ZU nr 3/A/2009, poz. 40).

Po trzecie, w przeciwieństwie do skargi konstytucyjnej pytanie prawne pełni funkcję prewencyjną. Na gruncie art. 193 Konstytucji nie chodzi bowiem o kontrolę zastosowanego już przepisu, ale o zapobieżenie rozstrzygnięciu sprawy na podstawie przepisu, co do którego pojawiają się uzasadnione wątpliwości natury konstytucyjnej (por. wyrok z 14 czerwca 2000 r., sygn. P 3/00, OTK ZU nr 5/2000, poz. 138). W tym kontekście istotne jest, że w momencie wystąpienia z pytaniem prawnym nie jest jeszcze ukształtowana normatywna podstawa rozstrzygnięcia.

Po czwarte, na rzecz szerokiego ujęcia związku funkcjonalnego przemawia systemowa rola pytań prawnych, które niezależnie od treści – wydanego w ich następstwie – orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego są zarazem instrumentem umacniania prokonstytucyjnej wykładni prawa w procesie jego stosowania i narzędziem służącym ochronie konstytucyjnego statusu jednostki w toku sprawy rozpoznawanej przez sąd (por. postanowienie z 10 czerwca 2009 r., sygn. P 4/09, OTK ZU nr 6/A/2009, poz. 93).

2.1.2. Szersze ujęcie kognicji Trybunału Konstytucyjnego w zakresie pytania prawnego na tle art. 193 Konstytucji w stosunku do postępowania wszczynanego skargą konstytucyjną (art. 79 ust. 1 Konstytucji) doprowadziło do wypracowania koncepcji, w myśl której kognicja Trybunału przy pytaniu prawnym „obejmuje całokształt przepisów prawa (norm) stosowanych przez organ władzy publicznej w celu wydania aktu stosowania prawa”, na który składają się „nie tylko przepisy prawa materialnego, ale również regulacje dotyczące procedury, a jednocześnie także podstawowe przepisy ustrojowe, które tworzą dany organ wła-

dzy publicznej i wyposażają go w odpowiednie kompetencje, w ramach których wydane zostaje ostateczne rozstrzygnięcie dotyczące skarżącego” (wyrok z 24 października 2007 r., sygn. SK 7/06, OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 108). Kontrola konstytucyjna w trybie pytania prawnego może zatem dotyczyć także innych przepisów niż składające się na podstawę prawną rozstrzygnięcia pytającego sądu, o ile zachodzi ich relewantność dla sprawy toczącej się przed tym sądem. Nie sposób zatem apriorycznie wyłączać przepisów ustrojowych lub procesowych (w tym także regulujących zagadnienia wpadkowe) z grupy przepisów, które mogą być przedmiotem pytania prawnego. Istotne jest, aby przepisy te pozostawały w związku merytorycznym z żądaniem strony i mogły zostać wykorzystane w procesie subsumcji (por. postanowienia z: 20 listopada 2008 r., sygn. P 18/08, OTK ZU nr 9/A/2008, poz. 168; 10 czerwca 2009 r., sygn. P 4/09; wyrok z 12 maja 2011 r., sygn. P 38/08, OTK ZU nr 4/A/2011, poz. 33).

2.1.3. W myśl art. 52 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: uotpTK) pytanie prawne zawiera wyjaśnienie, w jakim zakresie odpowiedź na nie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w związku z którą pytanie zostało zadane. Sąd pytający musi zatem dokładnie uargumentować, dlaczego rozstrzygnięcie toczącej się przed nim sprawy nie jest możliwe bez wydania orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny (por. postanowienia z: 22 października 2007 r., sygn. P 24/07; 4 października 2010 r., sygn. P 12/08, OTK ZU nr 8/A/2010, poz. 86; 20 października 2010 r., sygn. P 37/09, OTK ZU nr 8/A/2010, poz. 79). Trybunał Konstytucyjny jest organem działającym na podstawie i w granicach prawa (art. 7 Konstytucji) uprawnionym do badania własnej właściwości w sprawie, należy więc uznać, że jest uprawniony do badania, na ile treść przepisu, którego zgodność z Konstytucją podnoszona jest w pytaniu prawnym może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed pytającym sądem (por. postanowienie z 20 listopada 2008 r., sygn. P 18/08). Ocena dopuszczalności tej kontroli stanowi przedmiot analizy Trybunału Konstytucyjnego, niezależnie od uprawnienia pytającego sądu do wskazania przepisu, który ma być przedmiotem kontroli konkretnej, w zgodzie z art. 193 Konstytucji.

2.2. W niniejszej sprawie spełnione są przesłanki podmiotowa – pytanie prawne zadał sąd – Sąd Rejonowy w Koninie, Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oraz przedmiotowa – pytanie prawne bowiem dotyczy wprost hierarchicznej zgodności przepisu ustawy (art. 386 § 6 k.p.c.) z treścią Konstytucji (art. 45 ust. 1, art. 87, art. 178 ust. 1 Konstytucji).

W sprawie nie została jednak spełniona przesłanka funkcjonalna. Przesłanka ta jest bowiem nakazem, aby rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed pytającym sądem było zależne od odpowiedzi, jakiej udzieli Trybunał Konstytucyjny. Musi zatem zachodzić ścisły związek między odpowiedzią na pytanie prawne a rozstrzygnięciem konkretnej sprawy toczącej się przed sądem pytającym. Zależność ta powinna mieć charakter bezpośredniego, merytorycznego i prawnie istotnego związku ze sprawą rozpoznawaną przez sąd stawiający pytanie. Trybunał Konstytucyjny w niniejszym składzie zarazem podzielił opinię, że pytanie prawne w trybie art. 193 Konstytucji może dotyczyć nie tylko przepisów stanowiących bezpośrednią podstawę prawną rozstrzygnięcia (choćby potencjalną) w sprawie, która stała się kanwą pytania prawnego, ale także przepisów, od których może jedynie zależeć treść rozstrzygnięcia, w tym przepisów kompetencyjnych, procesowych i ustrojowych.

W niniejszej sprawie zaskarżony przepis nie tylko nie stanowi podstawy prawnej potencjalnego rozstrzygnięcia pytającego sądu, ale rozstrzygnięcie to nie zależy, nawet w szerokim, zaakceptowanym w orzecznictwie Trybunału znaczeniu tego pojęcia, od zaskarżonego przepisu. Wskazany przez sąd pytający przedmiot kontroli nie ma bowiem żadnego związku ze stanem faktycznym sprawy, będącym, obok prawnej, podstawą jej rozstrzygnięcia. Potencjalne orzeczenie przez Trybunał o niezgodności z Konstytucją zaskarżonego art. 386 § 6

k.p.c. w zakresie wskazanym w pytaniu prawnym, wbrew opinii sądu pytającego, nie może wpłynąć na wynik sprawy, nawet pośrednio.

Obowiązkiem sądu jest takie wszechstronne wyjaśnienie sprawy, które pozwoli na wydanie sprawiedliwego orzeczenia. Nie można wątpić, że sąd pytający przeprowadzi proces w sprawie w sposób rzetelny, że będzie należycie dochodził do prawdy, na której oprze swoje orzeczenie, że wykorzysta wszystkie dostępne środki procesowe, by uczynić w pełni zadość tym wymaganiom. Przyjmując takie oczywiste założenie, nie sposób zaakceptować twierdzenia, że uchylenie konieczności przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych w jakikolwiek sposób może wpłynąć na kierunek rozstrzygnięcia sądu pytającego. Sąd ten, mając na uwadze cel postępowania, w razie jakichkolwiek wątpliwości dopuści taki dowód, który, jak każdy dowód, podlega swobodnej ocenie sądu. Trudno przypuszczać, że sąd pytający nie uczyniłby tego tylko dlatego, że nakazał mu to sąd drugiej instancji. Z drugiej strony przeprowadzenie takiego dowodu, zgodnie z orzeczeniem sądu drugiej instancji, może jedynie wesprzeć wszechstronne wyjaśnienie sprawy i wydanie sprawiedliwego orzeczenia.

Rozpatrywane pytanie prawne nie spełniło zatem przesłanki funkcjonalnej, dlatego wydanie wyroku w sprawie było niedopuszczalne i postępowanie należało umorzyć (art. 59 ust. 1 pkt 2 uotpTK).

Z powyższych względów Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.